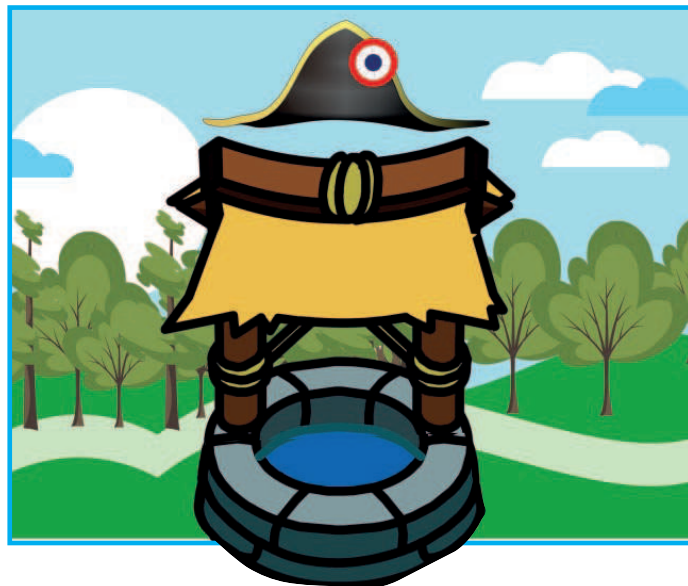




MOSINA

O STUDNI NAPOLEONA



Napoleon Bonaparte to jedna z najbardziej znanych postaci w historii świata. W wieku zaledwie 16 lat został podporucznikiem artylerii, a po kilku kolejnych latach awansował do rangi generała. W 1804 roku koronował się na cesarza Francuzów.

Jak każdy wybitny dowódca, Napoleon Bonaparte był postacią niejednoznaczną. Przez jednych wielbiony, a przez innych znienawidzony. W Polsce miał zdecydowanie więcej zwolenników niż przeciwników. Nie bez powodu przecież śpiewamy w hymnie „dał nam przykład Bonaparte jak zwyciężać mamy”. W tym miejscu należy ponownie wrócić do historii i przypomnieć, że podczas kampanii prowadzonych przez francuskiego cesarza, Polska znajdowała się już pod zaborami i to właśnie dzięki niemu powstało kadłubowe państwo polskie pod nazwą Księstwa Warszawskiego.

Napoleon Bonaparte bywał w Polsce często i chętnie. Jego wizyty były, rzecz jasna, związane z przemarszem wojsk na wschód. Zawsze był u nas mile witany i do dzisiaj krążą legendy na jego temat. Choćby związane z miłosnymi podbojami. W powiecie poznańskim cesarz też bywał i to wielokrotnie. W Mosinie pojawił się ponoć trzy razy. Za pierwszym razem, gdy przeprowadzał inwentaryzację, później kiedy prowadził wojska na Moskwę i na koniec, kiedy kompletnie rozbity i pokonany wracał do Paryża.

Legenda opowiada o tym, jak w drodze na wschód, spragniony dotarł do studni, z której napił się wody. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że woda okazała się szampanem. Radość cesarza i jego żołnierzy była zatem ogromna. Owa studnia stoi do dzisiaj i można ją znaleźć w Mosinie, na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, na zboczu Moreny Pożegowskiej, w pobliżu stacji kolejowej Osowa Góra. W 2012 roku studnia została odnowiona i jest jednym z punktów na ścieżce dydaktycznej.

Studnia nadal jest też wyjątkowa, bo jak głosi legenda, którą opisał lokalny artysta, Roman Czeski, raz do roku można się z niej napić szampana. Problem polega na tym, że nikt nie wie, kiedy ten dzień nastąpi. Jest jeszcze jeden szczegół. Radość z picia wysokowego trunku będą mieli tylko ci, „których serca są czyste, zamiary szczerze i niechęcią do innych nienaznaczone”. Podsumowując, szanse na to, że ktokolwiek trafi na szampana, są niewielkie. Z drugiej strony, w totolotka też wygrać nie sposób, ale przecież są tacy, którym się to udało. Warto więc próbować...